

ZAPROSZENIE NA UROCZYSTOŚĆ ŚW. TERESY OD DZIECIĄTKA JEZUS – PATRONKI MISJI – 1 PAŹDZIERNIKA 2016 R.



Dziele się z Tobą Iskrą Bożego Miłosierdzia, którą otrzymałem na Światowych Dniach Młodzieży. Zaiskrzyło się w sercach młodych z całego świata i moim również. Zapraǳnęłem się by zostać ǳużej w Polsce!

Dnia 1 października br. w kościele Ojców Karmelitów Bosych w Krakowie (Rakowicka 18) odbywają się misyjne uroczystości ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Bęǳę tam! I ciebie też zapraszam! Zaczniemy od modlitwy różańcowej w intencjach misji o godz. 16.30. Następnie konfe-

rencja. Chciałbym być obecny by mówić o Bożym Miłosierdziu przeżywanym w Rwandzie a szczególnie w naszej parafii w Gahundze. O godz. 18.00 Msza św. pod przewodnictwem ks. Bp. w intencji misjonarzy oraz Przyjaciół misji. Po niej zapraszam Cię do Sali św. Anny na misyjną herbatę. Tego dnia bęǳę też świętował moją okrągłą rocznicę święceń - 40 lat. Od godz. 16.00 organizujemy kiermasz misyjny (z rzeczy przywiezionych przez misjonarzy z Afryki) a wszelkie zebrane ofiary zostaną przeznaczone na dokończenie budowy kościoła Miłosierdzia Bożego w Gakoro (Rwanda)...



Zapraszam Cię!

O. Bartłomiej Kurzyniec – misjonarz





WPROWADZENIE

Wychodzę z zakrystii. Słyszę śpiew na rozpoczęcie Mszy św., do której przygotowałem się skrzętnie 3 dni, ćwicząc artykulację poszczególnych słów. Pierwsza myśl, którą udało mi się świadomie uchwycić, jeszcze zanim zdążyłem pocałować ołtarz, to: „Boże, dziękuję Ci za ich wiarę.” Wiarę piękną, prostą i głęboką jak modlitwa wyrażona śpiewem. Był to moment, który rezonował we mnie przez cały dzień, podobnie jak melodia pieśni, która stała się wiernym akompaniamentem aż do wieczora.

Do naszego misyjnego słownika na trwałe zapisało się słowo Kwemera – co w rwandyjskim języku znaczy wierzyć. Tego słowa nauczył nas o. Maciej Jaworski, dzieląc się z nami swymi spostrzeżeniami na temat Kościoła w Rwandzie. Dziś pora na kolejne słowa równie ważne i ściśle związane ze sobą: Kwizera – czyli nadzieja oraz Ibizaza – przyszłość.

Kościół w Rwandzie i Burundi jest młody nie tylko ze względu na swoją historię. Kościół jest młody wtedy, gdy żyje nadzieją. To znaczy, gdy ma odwagę żyć prawdziwą Obietnicą i jest w stanie rozpoznać, że spełnia się ona na jego oczach. Kilka tygodni przed Światowymi Dniami Młodzieży spotykam ks. Jana (Rwandyjczyka), który przygo-



towuje się do wyjazdu z młodzieżą rwandyjską do Polski. Pracuje w parafii katedralnej. Prosi mnie, abym nauczył go kilku prostych słów po polsku i dzieli się ze mną swoim entuzjazmem. Będzie to jego pierwszy lot samolo-

tem, pierwszy wyjazd poza granicę kraju i rzecz jasna – pierwsze uczestnictwo w Spotkaniu Młodych na taką skalę. Jest szczerze przejęty tym, co ma się wydarzyć w jego życiu i czeka z niecierpliwością. Jest to młody kapłan, który wraz ze swoją kameralną trzódką zawiezie doświadczenie wiary Kościoła rwandyjskiego do Polski na spotkanie z papieżem Franciszkiem. W jego oczach i głosie widzą



i słyszę Kwizera (nadzieja) oraz Ibizaza (przyszłość). Nie są one związane wyłącznie z przeżyciem czegoś ciekawego jak np. podróż, ale ze sposobem w jaki człowiek żyje. Młodość jest niesłabnącym zaangażowaniem w Obietnicę ży-

cia. Nie koniecznie przejawia się eksplozją entuzjazmu, choć może być jej wyrazem. Młodość jest odważnym spojrzeniem w horyzont historii, jest oczekiwaniem na to, co ma się wydarzyć w przyszłości. Jest to odwaga do życia obietnicą bez najmniejszej tolerancji wobec naiwności. Młodość to odwaga poszukiwania, która nawet jeśli jest zmęczona, nigdy nie jest wyczerpana.

Kilka tygodni później, w czasie trwającego już Spotkania Młodych telefon od o. Bartłomieja Kurzyńca, który uczestniczy w tych wydarzeniach na żywo. Dzieli się radością i bogactwem Kościoła Powszechnego, którego doświadcza modląc się wspólnie z młodymi ludźmi z różnych stron świata. Przez telefon rozpoznaję ten sam rezonans: Kwizera (nadzieja) oraz Ibizaza (przyszłość). Słyszę te słowa nie tylko dlatego, że mój rozmówca relacjonuje Spotkanie Młodych, ale dlatego, że człowiek z którym rozmawiam kocha młodość, a Kościół niesie w sercu.

Światowe Dni Młodzieży, które przeżywaliśmy w sierpniu, pozwalają nam kontemplować tajemnicę Kościoła, który żyje wiarą. Ten sam Kościół niesie w sobie dar wiecznej młodości Boga. My – stworzeni na Jego obraz i podobieństwo, odnawiamy się nieustannie, dzięki łasce Jego Miłosierdzia. To właśnie znaczy Kwemera – wierzyć. To właśnie znaczy Kwizera – czyli nadzieja, która już świętuje swoje spełnienie, czyli przyszłość – Ibizaza.

o. Paweł Porwit OCD



23 PAŹDZIERNIKA 2016 R. ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY. ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA: „KOŚCIÓŁ MISYJNY, ŚWIADEK MIŁOSIERDZIA”

Drodzy Bracia i Siostry!

Przeżywany przez Kościół Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, rzuca szczególne światło również na Światowy Dzień Misyjny 2016: zaprasza nas do spojrzenia na misję *ad gentes* jako wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno co do ducha, jak i co do ciała. W istocie w tym Światowym Dniu Misyjnym wszyscy jesteśmy zaproszeni do „wyjścia” jako uczniowie-misjonarze, każdy oddając na tę służbę swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie, aby nieść orędzie Bożej czułości i współczucia całej rodzinie ludzkiej. Na mocy nakazu misyjnego Kościół troszczy się o tych, którzy nie znają Ewangelii, bo pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do doświadczenia miłości Pana. „Misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii” (Bulla *Misericordiae vultus*, 12) i głoszenie go w każdym zakątku ziemi, aby dotarła do każdej kobiety, mężczyzny, osoby starszej, człowieka młodego i dziecka.



Miłosierdzie budzi w sercu Ojca głęboką radość, gdy spotyka każdego człowieka. Od samego początku zwraca się On również serdecznie do tych najsłabszych, ponieważ Jego wielkość i moc objawiają się właśnie w zdolności utożsamiania się z małuczkimi, odrzuconymi, uciskanymi (por. Pwt 4, 31; Ps 86, 15; 103, 8; 111, 4). Jest On Bogiem łagodnym, wrażliwym, wiernym. Staje się bliskim wobec osób potrzebujących, aby być bliskim wobec wszystkich, a zwłaszcza ubogich. Z czułą troską angażuje się w ludzką rzeczywistość, tak jakby to uczynili ojciec i matka w życiu swoich dzieci (por. Jer 31, 20). Termin używany w Biblii na określenie miłosierdzia odsyła do matczynego łona: a zatem do miłości matczynej wobec dzieci, tych dzieci, które będzie ona miłowała zawsze, w każdych okolicznościach, niezależnie od tego, co się stanie, gdyż są owocem jej łona. Jest to również istotny aspekt miłości, jaką Bóg żywi wobec wszystkich swoich dzieci, a szczególnie wobec członków ludu który zrodził, a który pragnie nakarmić i wychować: w obliczu ich słabości i niewierności Jego wewnętrżności wzruszają się i drżą ze współczucia (por. Oz 11, 8). A przecież jest On miłosierny dla wszystkich, Jego miłość jest dla wszystkich ludów, a Jego czuła troska obejmuje wszystkie stworzenia (por. Ps 144, 8-9).

Miłosierdzie znajduje swój najwznioślejszy i najpełniejszy wyraz we Wcielonym Słowie. Ono objawia oblicze Ojca bogatego w miłosierdzie „mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam ją wciela i uosabia” (Jan Paweł II, Enc. Dives in misericordia, 2). Obcując z Jezusem i naśladując Jezusa przez Ewangelię i przyjmując Go w sakramentach staramy się go naśladować z pomocą Ducha Świętego, możemy stać się miłosiernymi jak nasz Ojciec Niebieski, ucząc się kochać tak, jak On nas kocha i czyniąc z naszego życia bezinteresowny dar, znak Jego dobroci (por. Bulla Misericordiae Vultus, 3). Kościół jako pierwszy pośród rodzaju ludzkiego jest wspólnotą, która żyje dzięki miłosierdziu Chrystusa: zawsze czuje się strzeżony i wybrany przez Niego z miłością miłosierną, a z tej miłości czerpie styl swego posłannictwa, żyje nią i ukazuje ją narodom w pełnym szacunku dialogu ze wszystkimi kulturami i przekonaniami religijnymi.

O tej miłości miłosiernej świadczy, podobnie jak w pierwszych czasach doświadczenia eklezjalnego, wielu mężczyzn i wiele kobiet każdego wieku i stanu społecznego. Wymownym znakiem macierzyńskiej miłości Boga jest znaczna i rosnąca obecność w świecie misyjnym obok mężczyzn także kobiet. Kobiety, osoby świeckie i konsekrowane, a dzisiaj także niemało rodzin, realizują swoje powołanie misyjne w różnych formach: od bezpośredniego głoszenia Ewangelii do służby charytatywnej. Obok dzieła ewangelizacyjnego i sakramentalnego misjonarzy, kobiety i rodziny często rozumieją bardziej adekwatnie problemy ludzi i potrafią stawić im czoło w sposób odpowiedni, a czasami całkiem nowy:

troszcząc się o życie, zwracając większą uwagę na osoby, niż na struktury oraz angażując wszelkie zasoby ludzkie i duchowe w budowanie harmonii, relacji, pokoju, solidarności, dialogu, współpracy i braterstwa, zarówno w dziedzinie relacji międzyludzkich, jak i szerszej – życia społecznego i kulturalnego, a zwłaszcza opieki nad ubogimi.

W wielu miejscach ewangelizacja bierze początek w działalności edukacyjnej, której dzieło misyjne poświęca wysiłek i czas, jako ewangeliczny miłosierny gospodarz winnicy (por. Łk 13,7-9; J 15,1), cierpliwie oczekując owoców po latach powolnej formacji; w ten sposób rodzą się ludzie zdolni do ewangelizacji i potrafiący sprawić, że Ewangelia dociera tam, gdzie nikt nie spodziewałby się jej realizacji. Kościół może być określony jako „matka”, także przez tych, którzy mogliby kiedyś w przyszłości dotrzeć do wiary w Chrystusa. Pragnę zatem, aby święty lud Boży sprawował macierzyńską posługę miłosierdzia, która bardzo pomaga w spotkaniu i umiłowaniu Pana także tym ludom, które Go jeszcze nie znają. Wiara jest bowiem w istocie darem Boga, a nie owocem prozelityzmu; rozwija się jednak dzięki wierze i miłosierdziu osób niosących Ewangelię, które są świadkami Chrystusa. Od uczniów Jezusa, idących drogami świata, wymagana jest ta miłość, która nie odmierza, ale raczej dąży, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan; głosimy najpiękniejszy i najwspanialszy dar, jakim On nas obdarzył: Jego życie i Jego miłość.

Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Jest to tym bardziej konieczne, gdy weźmiemy pod uwagę, jak wiele niesprawiedliwości, wojen, kryzysów humanitarnych oczekuje dziś na rozwiązanie. Misjonarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój. Nie wyczerpał się ewangeliczny nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20). Co więcej, zobowiązuje nas wszystkich, w aktualnych sytuacjach i wyzwaniach, abyśmy poczuli się wezwani do ponownego misyjnego „wyjścia”, jak to wskazałem także w adhortacji apostolskiej „*Evangelii Gaudium*”: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota winni rozeznaczyć, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie, potrzebujące światła Ewangelii” (n. 20).

Właśnie w tym roku jubileuszowym przypada 90. rocznica Światowego Dnia Misyjnego, promowanego przez Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary i zatwierdzonego przez papieża Piusa XI w 1926 roku. Uważam zatem za stosow-



ne przypomnienie mądrych wskazań moich poprzedników, którzy postanowili, aby na rzecz tego Dzieła przeznaczone były wszelkie ofiary, jakie każda diecezja, parafia, wspólnota zakonna, stowarzyszenia i ruchy kościelne z całego świata, mogłyby zgromadzić, żeby pomóc potrzebującym

wspólnotom chrześcijańskim oraz umocnić głoszenie Ewangelii, aż po krańce ziemi. Także dzisiaj nie uchylamy się od tego gestu misyjnej komunii eklezjalnej. Nie zamykamy serca w naszych partykularnych troskach, ale poszerzamy je na perspektywę całej ludzkości.

Niech Najświętsza Maryja Panna, wspaniała ikona odkupionej ludzkości, wzór misyjny dla Kościoła, nauczysz wszystkich, mężczyzn, kobiety i rodziny rodzenia i strzeżenia wszędzie żywej i tajemniczej obecności Zmartwychwstałego Pana, który odnawia i napędza radosnym miłosierdziem relacje między osobami, kulturami i narodami.

Watykan, 15 maja 2016 roku, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Pap. FRANCISCUS

SŁOWO BP. BONAVENTURY NAHIMANA – Z BURUNDI, DIECEZJA RUTHANA (W KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ PARAFIA KARMELITÓW BO-SYCH W MUSONGATI)



Les Journées mondiales de la jeunesse 2016 a Cracovie

Je suis arrivé à l'aéroport de Cracovie le lundi 25 juillet vers midi et déjà il y avait un grand trafic a cause des pèlerins qui arrivaient en grand nombre. J'ai été accueillie à la maison provinciale des pères carmes ou le père Barthélemy, ancien missionnaire du Burundi et actuellement missionnaire au Rwanda en vacances, dans sa terre natale s'était propose d'être mon guide et mon traducteur alors que le Père Jean l'Evangéliste, charge des missions était toujours prêt à nous conduire partout ou nous devrions aller.

A premières vues j'ai été impressionné par la beauté de la ville de Cracovie, sa richesse culturelle : Eglises, sanctuaires, musées, monuments ... D'emblée, je dirai que ces journées ont été une réussite quand à l'organisation et à la participation, les sites du parc Blonia et du campus misericordiae étaient bien préparés. Il y avait cependant quelques problèmes au niveau du transport pour attendre les bus et de l'emploi du temps pour nous évêques. Je note l'enthousiasme des jeunes dans tous les groupes où je suis passé et même pendant leur déplacement vers ou en retour des lieux de catéchèse et des célébrations malgré la pluie qui est tombée trois jours sur 5 jours que le pape a passé avec les jeunes, ils étaient toujours joyeux, sereins et endurants et attentifs à écouter le Saint Père.

Je voudrais alors dire un mot sur l'impression que me laisse le message que le saint Père a adressé aux jeunes au cours de ces journées.

Le Saint Père comme il l'avait fait à Rio de Janeiro, il a demandé aux jeunes d'être les protagonistes du changement, de ne pas laisser les autres décider à leur place au prix de perdre leur liberté, de s'engager à la suite de Jésus et de croire qu'ils sont capables de vivre la fraternité et la communion dans notre monde marqué par le refus ou l'exclusion de l'autre, du pauvre, de l'étranger, ... et Il les a invités à avoir le courage de changer le monde surtout d'être l'espérance de ce monde et de marcher dans la miséricorde.

Le message du Saint Père aux jeunes était direct, clair et concret car il s'appuyait sur des exemples pris de la vie même des jeunes et de la société dans laquelle ils vivent. Sa pédagogie, nous l'avons consisté à montrer aux jeunes à travers les situations qu'ils vivent l'attitude qui leur convient et leur proposer de faire le choix de ce qui les construit et les aide à être eux-mêmes et à se réaliser selon le plan de Dieu. C'est ainsi qu'à plusieurs reprises le pape posait des questions aux jeunes et attendaient leur réponse, en plus il les invitait à réfléchir. Dites-moi voulez-vous que les autres choisissent à votre place ? sur leur comportement et leurs attitudes, à prier, à se donner la main comme geste primordial pour ouvrir à l'accueil de l'autre, à la rencontre, à la fraternité, à la communion...

Je dirai que le pape a semé dans le cœur des nombreux jeunes qui étaient à Cracovie la flamme de la joie, de la miséricorde, de l'engagement à la suite de la personne de Jésus Christ, de la fraternité et que d'ici les prochaines JMJ de Panama en 2019, des fruits ne manqueront pas de se manifester ici et là. Les jeunes ont répondu à l'attente du saint Père par leur enthousiasme, par leurs réponses unanimes et leurs applaudissements répétés.

Mgr Bonaventure NAHIMANA, Evêque de Rutana
Abbe Mevin Nduwimana, Curé de la Paroisse Gihofi

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie 2016r.

Przyleciałem na lotnisko w Krakowie w poniedziałek 25 lipca, koło południa i już zastałem wielki tłum z powodu olbrzymiej ilości pielgrzymów. Przyjęto mnie do Domu Prowincjalnego Ojców Karmelitów Bosych (w Krakowie, ul. Glogera 5), gdzie przebywał wówczas na wypoczynku, w swojej ziemi rodzinnej o. Bartłomiej, dawny misjonarz w Burundi a obecnie misjonarz w Rwandzie. On też zgodził się być moim przewodnikiem i tłumaczem. O. Jan Ewangelista, sekretarz misji, posłużył nam jako kierowca, zawsze gotów zawieźć nas wszędzie gdzie było trzeba.



Na pierwszy rzut oka, byłem urzeczony pięknem miasta Krakowa, jego bogactwem kulturowym: kościołami, sanktuariami, muzeami, pomnikami... [Zachwycała mnie Polska ilością i pięknem parków, lasów i ogrodów, czego tak brakuje w naszym małym kraju Burundi... odwiedziłem Sanktuarium w Łagiewnikach, Częstochowie, Wadowicach, Czernej... byłem w Zakopanem nad Morskim Okiem i wziąłem udział we wszystkich wydarzeniach Światowych Dni Młodzieży...]. Można śmiało powiedzieć, że te Dni były sukcesem pod względem organizacyjnym i możliwości uczestnictwa tak wielkiej rzeszy ludzi,

Błonia i Campus Misericordiae zostały dobrze przygotowane. Było wprawdzie trochę problemów na poziomie transportu, z oczekiwaniem na busa i rozkładem dnia dla biskupów... Podkreśliłbym jednak niezmienny entuzjazm młodych we wszystkich grupach, gdzie przebywałem, tak jak w czasie dojścia tak i powrotów na miejsce katechez lub celebracji. Pomimo deszczu, który im towarzyszył przez 5 dni, które papież spędził z młodzieżą, byli zawsze radośni, poważni, wytrwali i uważni w słuchaniu Ojca świętego.

Chciałbym podzielić się wrażeniami, jakie wywarło na mnie przesłanie Ojca Świętego adresowane do młodych w ciągu tych dni. Ojciec Święty tak jak to uczynił w Rio de Janeiro, poprosił młodych by byli protagonistami zmian, by nie pozwolili innym decydować zamiast nich za cenę utraty ich wolności, by zaangażowali się w naśladowanie Jezusa i wierzyli, że są zdolni żyć braterstwem i jednoczyli się w świecie naznaczonym przez odrzucenie lub wykluczenie innych, ubogich, uchodźców,... i zaprosił ich aby mieli odwagę zmieniać świat zwłaszcza być





nadzieją tego świata i życ miłosierdziem.

Przesłanie Ojca Świętego do młodych było bezpośrednie, jasne i konkretne, ponieważ oparte jest na doświadczeniu samych młodych

i środowisk, w których żyją. Jego pedagogia, jak to zauważyliśmy, polega na ukazywaniu młodym odpowiedniej postawy, w przeżywanych przez nich sytuacjach i zachęcaniu ich by dokonywali wyboru który ich buduje, pomaga im stawać się dojrzałymi i spełnionymi według planu Bożego. Dlatego też Papież wielokrotnie stawiał młodym pytania i oczekiwał ich odpowiedzi, co więcej zapraszał ich do refleksji: „powiedzcie mi – chcecie by inni wybierali zamiast was?” w ich stylu życia i postawach; zapraszał do modlitwy, do podania sobie rąk jako gestu otwarcia na drugich, spotkania, braterstwa i jedności...

Stwierdzam, że Papież zapalił w sercu wielu młodych, którzy byli w Krakowie, płomień radości, miłosierdzia, zaangażowania w osobiste naśladowanie Jezusa Chrystusa, braterstwa. Sądzę, że w czasie następnych Światowych Dni Młodzieży w Panamie w 2019, nie zabraknie podobnych owoców. Młodzi odpowiedzieli na oczekiwanie Ojca Świętego przez ich entuzjazm, ich jednomyślną odpowiedź i powtarzane wielokrotnie oklaski.

Bp. Bonawentura NAHIMANA, biskup diecezji Ruthana (Burundi)

Ks. Mevin NDUWIMANA, proboszcz parafi Gihofi (diecezja Ruthana)



„BĄDŹCIE MIŁOSIERNI JAK OJCIEC WASZ JEST MIŁOSIERNY” – REFLEKSJE O. CELESTYNA MUHIRE PO PRZEŻYCIU ŚDM W KRAKOWIE



«Soyez miséricordieux comme votre Père céleste est miséricordieux» (Lc 6,36)

Je m'appelle frère Célestin Marie MUHIRE du Saint Sacrement. J'appartiens à l'Ordre des Pères Carmes Déchaux, membre de la délégation du Burundi-Rwanda qui dépend de la province de KRAKOW. Je poursuis mes études de Spécialisation en Théologie Spirituelle, deuxième cycle (licence) à l'Institut Pontifical du Teresianum Roma en Italie.

Je prends cette occasion pour vous raconter en peu de mots l'expérience de mon séjour en Pologne qui a eu lieu du 11 Juillet au 01 Août. D'abord je me focaliserai sur la visite de quelques endroits connus de Pologne, ensuite je partagerai quelque expérience des JMJ et enfin je dirai en peu de mots à propos de l'accueil du peuple polonais.

En premier lieu, j'ai visité la chapelle de sœur Faustine, le sanctuaire de la miséricorde, le centre de saint Jean Paul II, la cathédrale de Wawel, le château des rois sis à Krokow. Grâce aux apparitions de sœur Faustine KOWALSKA, nous pouvons dire que la Pologne est la terre sur laquelle la miséricorde de Dieu s'est manifestée. Le peuple polonais est un peuple qui a connu la souffrance. J'ai vu de mes propres yeux ce en quoi consistait cette souffrance quand j'ai visité les camps de concentration de Auschwitz et de Birkenau. Ces deux camps sont les lieux historiques de la manifestation visible de la haine de l'être humain contre son semblable et contre lui-même. L'homme qui traite son semblable ne se reconnaît plus homme, il est comme quelqu'un qui a perdu l'humanité (UBUMUNTU). Dieu n'est plus pour lui, le point de référence. Il s' imagine de L'avoir tué, assassiné. L'homme est capable de tout dans le sens où il peut décider librement de faire le bien ou faire le mal. Ayant l'expérience du génocide de mon pays natal, j'ai compris que celui qui ne reconnaît plus la présence de son Créateur devient pire qu'un animal.

Malgré cette expérience atroce, le peuple polonais n'a pas abandonné sa foi chrétienne. Cette année, la Pologne fête ses 1050 ans du premier baptême. J'ai été fortement touché par l'expérience que j'ai eue au sanctuaire marial de Czestochowa d'où est vénérée la Madonna noire, des salutations (Loué soit Jésus Christ), par la vue statues de la Vierge Marie et les croix à côté des routes. Dans chaque église où je suis entré, il y avait toujours les gens qui étaient toujours à genoux pour la prière d'adoration eucharistique. Cela m'a confirmé que la Pologne est un pays encore catholique parce qu'elle se reconnaît d'avoir reçu de la main miséricordieuse de Dieu, la paix et la libération du poids qui pesait sur elle.

Il faut noter également le personnage de Jean Paul II (Karol Wojtyła). Le musée qui est consacrée à Wadowice montre bien combien il a contribué beaucoup à la croissance de la foi de l'église de Pologne en particulier et de l'église universelle en général. Grâce à lui, le culte de la miséricorde a été répandu dans le monde. C'est pourquoi le pape François a choisi Cracovie (Krakow) comme lieu de la célébration des 31èmes JMJ pour honorer les deux grands apôtres de la miséricorde de Dieu: Sœur Faustine et Jean Paul II qui a initié les JMJ en 1986. Dieu est non seulement Miséricordieux, Il est aussi miséricorde. Son nom est Miséricorde comme le répète souvent le saint Père. Participer pour la première fois aux JMJ, a été pour moi une expérience unique en son genre. Cela m'a permis de constater réellement que la jeunesse est l'espérance de l'Eglise. Les jeunes, nous sommes l'avenir de l'Eglise. Nous possédons en nous des potentialités qui nous permettent d'être les bâtisseurs d'un avenir meilleur et pacifique.

En conclusion, je voudrais souligner l'accueil chaleureux du peuple polonais. L'accueil est un signe de quelqu'un qui a reçu la miséricorde de Dieu. En d'autres termes, il est une caractéristique de celui qui a reçu Dieu Lui-même. Accueillir un étranger, c'est rendre hommage à Dieu. C'est en quelque sorte rendre grâce à Dieu. C'est aussi partager ses bienfaits accomplis dans notre vie. C'est pourquoi je tiens à remercier tous ceux que j'ai croisés durant mon séjour en Pologne. Je mentionne particulièrement la famille de Dopart et le groupe des Amis de Missions de Przemyśl. Mes remerciements vont à l'égard du Père Jan qui s'occupe du bureau de la mission et frère Martin mon ange gardien. Je remercie cordialement chaque membre des communautés que j'ai visitées. Soit Loué Dieu car éternelle est sa miséricorde.



P. Celstin Muhire OCD

[tłumaczenie]

„Bądźcie miłośnierni jak Ojciec wasz niebieski jest miłośnierny” (Łk 6,36)
 Mam na imię br. Celstyn Muhire od Najświętszego Sakramentu. Należę do Zakonu Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Jestem karmelitą bosym, członkiem Delegatury Burundi i Rwanda która należy do Prowincji krakowskiej. Jestem na drugim roku studiów specjalistycznych z zakresu teologii duchowości na Papieskim Instytucie „Teresianum” w Rzymie.



Korzystam z okazji aby podzielić się z wami w kilku słowach moim przeżyciem z pobytu w Polsce który miał miejsce od 11 lipca do 1 sierpnia br. Najpierw opowiem o wizycie w kilku znanych miejscach w Polsce, następnie podzielę się doświadczeniem Światowych Dni Młodzieży a na koniec opowiem w kilku słowach o polskiej gościnności.

Najpierw odwiedziłem kaplicę św. Siostry Faustyny, Sanktuarium Miłosierdzia, Centrum św. Jana Pawła II, Katedrę na Wawelu, Zamek Królewski na Wawelu. Dzięki objawieniom siostry Faustyny Kowalskiej, możemy powiedzieć, że Polska jest ziemią na której objawiło się miłosierdzie Boga. Naród polski jest narodem, który doświadczył cierpienia. Zobaczyłem na własne oczy, na czym polega to cierpienie, kiedy zwiedziłem obóz koncentracyjny Auschwitz – Birkenau. Te dwa obozy są miejscem historycznym widzialnej manifestacji nienawiści człowieka przeciw drugiemu człowiekowi i przeciw sobie samemu. Człowiek, który nienawidzi drugiego człowieka, nie rozpoznaje siebie samego jako człowieka, staje się kimś, kto stracił człowieczeństwo (UBUMUNTU). Bóg nie jest już dla niego punktem odniesienia. Wyobraża sobie że Go zabił, zamordował. Człowiek jest zdolny do wszystkiego, kiedy [sam dla siebie jest bogiem i kiedy] może swobodnie decydować czy uczyni coś dobrego, czy coś złego. Przeżyłem ludobójstwo (w Rwandzie) w moim rodzinnym kraju, zrozumiałem, że ten, kto już nie rozpoznaje obecności [i zależności od] swojego Stwórcy staje się gorszy od zwierzęcia. Pomimo tego okrutnego doświadczenia, naród Polski nie porzucił swojej chrześcijańskiej wiary. W tym roku, Polska świętuje swoje 1050 lecie Chrztu Świętego. Byłem bardzo poruszony przeżyciem, jakiego doświadczyłem w Sanktuarium Maryjnym w Częstochowie, gdzie czczona jest Czarna Madonna, pozdrowieniami (Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus), widokiem figur Matki Bożej i krzyży przy drogach. W każdym Kościele, gdzie wszedłem, widziałem zawsze ludzi klęczących na modlitwie i Adoracji eucharystycznej. To utwierdziło mnie, że Polska jest krajem wciąż katolickim, ponieważ rozpoznała, że z ręki miłosiernego Boga otrzymała pokój i ciężar wolności, jaki na niej spoczywa.

Trzeba jednocześnie podkreślić osobowość św. Jana Pawła II (Karola Wojtyły). Muzeum które jest jemu poświęcone w Wadowicach, pokazuje doskonale szczególnie wielki wkład we wzrost wiary Kościoła w Polsce i Kościoła powszechnego. Dzięki niemu, kult Miłosierdzia Bożego rozpowszechnił się w świecie. To dlatego papież Franciszek wybrał Kraków jako miejsce celebracji Światowych Dni Młodzieży dla uczczenia dwóch wielkich apostołów Miłosierdzia Bożego: św. Faustyny i św. Jana Pawła II (który zapoczątkował Światowe Dni Młodzieży w 1986 r.). Bóg nie tylko jest miłosierny, On jest także Miłosierdziem. Jego imię jest Miłosierdzie – jak często powtarza Ojciec święty. Uczestnictwo po raz pierwszy w moim życiu, w Światowych Dniach Młodzieży, było dla mnie doświadczeniem jedynym w swoim rodzaju. To pozwala mi stwierdzić, że młodzież jest realnie nadzieją Kościoła. My młodzi jesteśmy przyszłością Kościoła. Posia-

damy w sobie możliwości, które pozwalają nam być budowniczymi przyszłości lepszej i pokojowej.

Podsumowując, pragnąłbym podkreślić gorącą gościnność narodu polskiego. Gościnność jest znakiem tego, który przyjął Miłosierdzie Boga. Innymi słowy, to cecha charakterystyczna dla tego który przyjmuje Boga samego. Przyjąć obcokrajowca, to oddać cześć Bogu. To w pewnym sensie podziękować Bogu. To także podzielić się jego dobrodziejstwami otrzymanymi w naszym życiu.



tego pragnę podziękować tym wszystkim, których spotkałem podczas mojego pobytu w Polsce. Zwłaszcza rodzinie Państwa Mieczysława i Lilianny Dopart oraz grupie Przyjaciół misji z Przemyśla, szczególnie Alicji Kalinowskiej, Anecie i Wojtkowi Manzyn. Dziękuję o. Janowi, który opiekuje się Biurem misyjnym oraz Bratu Marcinowi, mojemu „aniołowi stróżowi”, który przez kilka pierwszych dni był moim przewodnikiem i tłumaczem. Z serca dziękuję każdemu współbratu w klasztorach, gdzie przebywałem i miejscach które zwiedzałem. Niech Bóg będzie uwielbiony, bo na wieki miłosierdzie Jego.

O. Celestyn Muhire OCD

ŚWIATOWE SPOTKANIE MŁODZIEŻY KARMELITAŃSKIEJ W CZERNEJ



Światowe Spotkanie Młodzieży Karmelitańskiej pod przewodnictwem o. Savario Cannistra, Przełożonego Generalnego Zakonu Karmelitów Bosych, z udziałem ponad 700 uczestników ŚDM z duszpasterstw naszego zakonu z kilkunastu państw (m.in. Niemcy, Francja, Włochy, Białoruś, Ukraina, Litwa, Łotwa, Słowacja, Chorwacja, Hiszpania, Ekwador, Urugwaj, Peru, Kolumbia, Burundi, Rwan-
da, USA i Polska) odbyło się 27 lipca, w ogrodach klasztoru w Czernej. Mszy św. w asyście biskupa Bonawentury Nahimana z Burundi, obu prowincjałów polskich o. Tadeusza Florka i o. Jana Malickiego, kilkudziesięciu kapłanów karmelitańskich (w tym o. Bartłomieja Kurzyńca – misjonarza oraz o. Celestyna Muhire z Rwan-
dy) przewodniczył o. Generał. W homilii przypomniał karmelitańskie rozumie-
nie miłosierdzia Bożego, podkreślił, że nie tyle my szukamy Boga, ale to Bóg nas
szuka i pragnie zatrzymać się i zamieszkać w naszym często nieuporządkowanym
czy nieprzygotowanym domu, jak u Zacheusza. Potrzeba szczególnej łaski, aby
zrozumieć miłosierdzie Boga: łaski, która schodzi w głąb i rani serce, tak jak do-
świadczyła tego św. Teresa od Jezusa, pisząc: „prędzej ja zmęcę się obrażaniem
Boga, niż On ustanie w przebaczeniu mi”. Homilia została przygotowana w kilku
językach i wydrukowana wraz z liturgią łacińską Mszy św., jak i wielojęzycznym
śpiewnikiem, w specjalnie przygotowanej broszurze.

Przez to spotkanie została także przybliżona postać św. Rafała Kalinowskiego,
karmelity bosego, który jest wspaniałym wzorem oddania Bogu. Spotkanie to
pozwoili bliżej wzajemnie poznać siebie, ludzi młodych, żyjących duchowością
karmelitańską. Stronę muzyczną zapewnili zespół Twoje Niebo, pod kierunkiem
o. Mariusza Wójtowicza, i Ewy Urygi. Nie zabrakło wolontariuszy, przyjaciół



i sponsorów. Poprzez Eucharystię, adorację, modlitwę, spowiedź, wspólne radosne śpiewy, zwiedzanie sanktuarium, klasztoru i multimedialnego muzeum, poprzez wspólne posiłki, prezentację grup, koncert i grę terenową młodzież przygotowywała się na spotkanie ŚDM.



AKTUALNOŚCI MISYJNE – ROK 2016:

- Na zasłużony odpoczynek – na dwa miesiące przybyli do Polski o. Fryderyk Jaworski, o. Kamil Ratajczak i o. Zbigniew Nobis. Wszyscy już powrócili na swoje placówki do Afryki,
- Pod koniec lipca na Światowe Dni Młodzieży przybył do Polski na wypoczynek o. Bartłomiej Kurzyniec a także gościnnie o. Celestyn Muhire oraz ks. Bp Bonawentura Nahimana z kilkoma kapłanami i 16 osobową grupą młodzieży z Burundi. O. Bartłomiej służył bardzo ofiarnie jako przewodnik i tłumacz dla ks. Biskupa.

A oto ważniejsze wydarzenia w Delegaturze:

- Przylot do Rwandy młodego misjonarza o. Pawła Porwita, który przebywa obecnie na parafii w Gahunga w Rwandzie ucząc się języka kinyarwanda. Natomiast od września br. rozpocznie on systematyczny kurs językowy w Kigali u Ojców Białych (Misjonarzy Afryki).
- Powrót do delegatury br. Dieudonne Ruhanyura po ukończeniu studiów teologicznych w Krakowie i święcenia kapłańskie w Busoro dnia 23 lipca br., w jego rodzinnej parafii. W czasie tej samej uroczystości wyświęcono 5 kapłanów diecezjalnych z diecezji Ruyigi i 6 diakonów w tym naszego brata Ezechiela, który ukończył studia teologiczne w Morogoro w Tanzanii. Wyświęceni bracia będą pracowali na naszych parafiach: o. Dieudonne w Musongati natomiast br. diakon Ezechiel w Gahunga.
- Po trzyletnich studiach w Stanach Zjednoczonych i Kenii powrócił do delegatury pełen zapału misyjnego i nowych pomysłów o. Maciej Jaworski. Będzie posługiwał jako magister nowicjatu w Butare. Ponadto będzie odpowiedzialny za budowę nowicjatu w Butare.
- 14 sierpnia, Butare - Rwanda: Oblóczyny trzech braci nowicjuszy
- 15 sierpnia: 7 braci podczas porannych laudesów odnowiło na rok profesję zakonną. W tym samym dniu i miejscu obchodziliśmy Złoty Jubileusz profesji zakonnej o. Józefa Trybały.
- Pierwsza profesja zakonna została przesunięta z 15 sierpnia na 18 września br.
- Ważnym wydarzeniem jest przewidziany na 1 września powrót o. Zachariasza Igurikwayo do naszej delegatury po wielu latach pracy wykładowczej na Teresianum w Rzymie. Ze względu na brak profesorów na tej uczelni o. Zachariasz będzie zmuszony powrócić tam z wykładami w drugim semestrze roku akademickiego 2016/17. Ufamy, że od przyszłego triennium ta zacna uczelnia znajdzie godnego zastępcę za o. Zachariasza, aby mógł zaangażować się w pełnym wymiarze w życie Wikariatu Regionalnego w Burundi i Rwandzie.

- W lutym br. druga wizyta w tym triennium o. Prowincjała Tadeusza Floraka w naszej delegaturze, tym razem w towarzystwie o. Jarosława Janochy, ekonoma prowincjalnego. Głównym celem tej wizyty było m. in. wspólne przeanalizowanie statutów przysłego Wikariatu Regionalnego. Wizyta ta rozpoczęła się udziałem Ojców w Konferencji Karmelu Francuskojęzycznego w stolicy Republiki Demokratycznej Konga w Kinszasie oraz wizytą braterską braci studiujących w Morogoro w Tanzanii.
- Projekt budowy domu formacyjnego w Bużumburze powoli dobiega końca. Jego oficjalne otwarcie i poświęcenie jest planowane na 15 października. Przy tej okazji dziękuję wszystkim, którzy na różne sposoby przyczynili się do jego realizacji. W dużej mierze to wkład rodziny karmelitańskiej szeroko pojętej, nie wykluczając Mniszek klauzurowych z różnych kontynentów. Myślę, że będzie jeszcze okazja, aby o tym więcej napisać w najbliższej przyszłości.

Ojcowie studiujący poza Delegaturą:

Po pracowitym roku nauki języka o. Jean Bosco Cishahayo rozpoczyna w tym roku studia licencjackie z zakresu teologii dogmatycznej w Wiedniu.

O. Celestin Muhire – Teresianum, Rzym. Po kursie języka hiszpańskiego w Salamance i ukończeniu z wyróżnieniem I roku studiów licencjackich z teologii życia duchowego rozpocznie drugi rok studiów.

Br. Józef Ndikuriyo – IV rok teologii, Morogoro, Tanzania. Dnia 14 października 2016 r. złożył on śluby wieczyste. Do tego ważnej decyzji przygotowuje się wraz z innymi braćmi w Malawi.

Br. Audace Ishimwe – I rok teologii w Morogoro.

NIEDZIELA MISYJNA - 29 MAJA 2016 R.

Niedziela Misyjna w Przemyśle



Podczas niedzieli misyjnej w dniu 29 maja 2016 r. o. Kamil Ratajczak głosił w przemyskim karmelu słowo Boże podczas każdej Mszy Świętej, opowiadając o pracy misjonarzy karmelitańskich i swoim 45- letnim trudzie misyjnym w Burundi i sąsiedniej Rwandzie. Dokładnie bowiem przed 45 laty, 23 czerwca 1971 r. wraz z pierwszą grupą karmelitów bosych wyruszył z Polski na misje do najbiedniejszego kraju w Afryce – do Burundi. Wyruszyli ze słowami św. Teresy do Dzieciątka Jezus **ABY JEZUS BYŁ ZNANY I KOCHANY**.



o. Kamil Ratajczak (w tle mapa Burundi)



W ogrodzie w Gahunga



W Butare (1986)



O. Kamil w Gakome



O. Kamil na jubileuszu o. Teofila



O. Kamil bardzo mocno podkreślał, że **misjonarzami są również ci, którzy w jakikolwiek sposób wspierają misje** – modlitwą i ofiarą oraz pomocą materialną. Nazywa się to współpracą misyjną. Bez tej pomocy praca misyjna byłaby po prostu niemożliwa. Dzięki wsparciu wielu osób świeckich z Polski, w Burundi i Rwandzie zostały wybudowane kościoły, kaplice, domy rekolekcyjne, szpitale, przychodnie, przedszkola. „Adopcja serca” sierot przez polskie rodziny umożliwiła utrzymanie i wykształcenie dzieci, których rodzice padli ofiarą okrutnej wojny i ludobójstwa. Wspominał także, że w porównaniu z biedakami z Rwandy i Burundi, najbiedniejszy nasz rodak może być uznany za średniozamożnego. Należy dodać, że o. Kamil nie jest w Przemyślu obcy. Odwiedził przemyski Karmel wraz z innymi misjonarzami w 2001 r. Są u nas osoby, które od dawno obejmują Go swoją modlitwą.



O. Kamil w Przemyślu w 2001 r. na spotkaniu karmelitańskich misjonarzy z Ogniskiem Misyjnym, klerykami przemyskiego Seminarium i przyjaciółmi misji.

KIERMASZ MISYJNY

Mimo upalnej pogody, dużym zainteresowaniem cieszył się KIERMASZ MISYJNY, ustawiony przez cały dzień przed kościołem Karmelitów Bosych w Przemyślu, przywieziony przez Sekretarza Misji o. Jana Ewangelistę. Dzięki mocno grzejącemu słońcu (32 st. C) można było poczuć klimat Afryki... Nad stoiskiem czuwał również Sekretarz misji, dogłądając, czy lejący się żar z nieba nie odbierał nam zapału do pracy. W wolnej chwili odwiedził nas również misjonarz o. Kamil Ratajczak, który przez cały dzień zajęty był głoszeniem homilii misyjnych.

W przygotowanie i obsługę kiermaszu był zaangażowany **Świecki Karmel (Marysia, Teresa, Alicja, Sylwia, Ania), KREM (Krysia, Ewa, Marysia) i sympatycy misji karmelitańskich (Kasia, Jakub)**. Po Mszy Świętej wierni, a nawet przypadkowi przechodnie, mogli swoją ofiarą wesprzeć nasze misje w Afryce, nabyć książki napisane przez misjonarzy, różańce misyjne, obrazy z liści bananowych, wykonane przez karmelitanki bose z Rwandy i obrazki ręcznie robione przez tamtejsze dzieci. Dużym powodzeniem cieszyła się przepyszna kawa i herbata z Burundi i Rwandy.

Kiermasz stworzył również okazję do rozmów na tematy misyjne z osobami zainteresowanymi, przedstawienia sylwetek naszych misjonarzy i wyjaśnienia na



czym polega patronat misyjny. Wiele osób, nawet dzieci, postanowiło podjąć modlitwę za wybranego misjonarza. Nie brakowało również ofiarności – chętnie wrzucano ofiary pieniężne na cele misji do specjalnie przygotowanej skarbonki.

Rozprowadzaliśmy także oryginalne różańce z krzyżykiem w konturze Afryki, gdzie zaznaczono miejsca pracy misjonarzy karmeli-

tańskich: żółta kropczka to Rwanda, a czerwona Burundi. Zachęcaliśmy do modlitwy za nasze misje w tych krajach, szczególnie zaś **o dar POKOJU dla BURUNDI**, gdzie grozi kolejna wojna.

Każdy, odwiedzający kiermasz, otrzymał darmowy egzemplarz biuletynu Amahoro i mógł wylosować jakąś myśl o tematyce misyjnej, przypominające o misyjnym powołaniu wszystkich chrześcijan. Jedną z tych myśli, to aktualne i dziś słowa bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Klawerianek (1863-1922) „**Im, który naród więcej czyni dla misji, tym lepiej w jego własnym kraju się dzieje.**”





Pod koniec upalnego dnia, gdy słońce już zaszło za horyzont, trzeba było jeszcze to, co pozostało z kiermaszu, spakować i przenieść do samochodu. Mimo zmęczenia, czuliśmy wielką radość. Na zakończenie Ojciec Jan udzielił nam błogosławieństwa.

Bóg zapłać wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do pomocy misjom karmelitańskim, do tego **ABY JEZUS BYŁ ZNANY I KOCHANY**.



Dnia 18 lipca w Przemyślu gościł, studiujący w Rzymie i udający się do Hiszpanii, o. Celestin Muhire OCD z Rwandy, który rano zwiedził klasztor i miasto, a po południu w ogrodzie, przy grillu, spotkał się z sympatykami misji karmelitańskich. W większości była to rozśpiewana wspólnota Karmelitańskiego Ruchu Ewangelizacyjno-Modlitewnego z ojcem Pawłem Baranieckim, który służył jako tłumacz. Było dużo radości, śpiewu, a nawet taniec. O. Celestin podziękował za radość i doświadczenie wspólnoty i za zebrane ofiary, obiecał modlitwę w spisanych intencjach, poprosił nas także o modlitwę. Powiedział również, że

po studiach we Włoszech miał nieco inny obraz Europy, który po tym spotkaniu zmienił się na lepsze. Na zakończenie udzielił nam błogosławieństwa w języku kinyarwanda.

Alicja Kalinowska



O. Celstyn Muhire w Przemyślu

WIELKI KIERMASZ MISYJNY W CZERNEJ 14-24 LIPCA 2016

„Pragnę podziękować tym wszystkim, którzy z poświęceniem wspierają dzieło misyjne: ich wyrzeczenia i współuczestnictwo są niezbędne, by budować Kościół i świadczyć o miłości” (Św. Jan Paweł II)





Z okazji jubileuszu 45-lecia misji karmelitańskich w Afryce (Burundi i Rwandzie) który przypadł 22 czerwca 2016 roku, **Świecki Zakon Karmelitów Bosych oraz Przyjaciele Misji karmelitańskich pod patronatem Biura Misyjnego Karmelitów Bosych zorganizowali kiermasz MISYJNY w CZERNEJ (w dniach 14-24 lipca 2016 r.).**

W tym roku wszelkie złożone ofiary zostały przeznaczone na dokończenie budowy kościoła filialnego naszej misji w Gahunga (Gakoro) oraz klasztoru karmelitańskiego

w Bujumbura. Dziękujemy wszystkim którzy pomogli nam w zgromadzeniu odpowiednich przedmiotów oraz tym, którzy tak ofiarnie zaangażowali się w ich przygotowanie na kiermasz oraz posługę podczas trwania Światowych Dni Młodzieży!

Na kiermaszu misyjnym oprócz kawy, herbaty, krzyżyków z drzewa eukaliptusowego, wyklejanek z liści bananowca, obrazów oraz innych przedmiotów przywiezionych z Burundi i Rwandy przez naszych misjonarzy – znalazły się także ikony – dar Sióstr Karmelitanek Bosych ze Spręcowa, wyroby własne Sióstr Karmelu Świeckiego jak dżemy, konfitury, soki i miody, chipsy pustelnika i inne, soki z sosny, czarnego bzu, mniszka lekarskiego, aronii z Lipinek koło Brodnicy - domu rodzinnego o. Macieja Jaworskiego – misjonarza, miody z Podkarpacia, oraz drobne rzeczy użytkowe, rękodzieło, rzeźby, ozdoby, książki, albumy, egzemplarze Pisma św., obrazy, pamiątki itp.

Za zebrane ofiary zostało już zakupione 30.000 obrazków „Jezu ufam Tobie” z modlitwą w języku kinyarwanda, 3 obrazy do ołtarzy głównych w kaplicach dla parafii Gahunga a pozostałe fundusze przekazano Ojcom Misjonarzom na sfinansowanie ławek i konfesjonaliów w kaplicy Gakoro oraz wyposażenia klasztoru i kaplicy w Bujumbura. W imieniu Misjonarzy Karmelitów Bosych pracujących w Burundi i Rwandzie składamy serdeczne podziękowanie za wszelkie złożone dary. Niech Dobry Bóg sto-krotnie Wam wynagrodzi wszelką okazaną nam pomoc w pracy ewangelizacyjnej i charytatywnej dla dobra powierzonego nam ludu!

Bóg zapłać!





KIERMASZE MISYJNE – ORGANIZOWANE PRZEZ PRZYJACIÓŁ MISJI

W roku 2015-2016 zorganizowałyśmy kiermasze misyjne w następujących parafiach: Św. Piotra i Pawła – Zawiercie; Nawiedzenia NMP – Będzin; Św. Klemensa – Zawoja; Św. Antoniego - Dąbrowa Górna.; Pielgrzymka kobiet w Piekarach Śląskich; Św. Jadwigi – Chorzów; Najśw. Ciała i Krwi – Zawiercie; Św. Floriana – Sosnowiec; Św. Jana Sarkandra - Siemianowice Śl.; Św. Marii Magdaleny - Dąbrowa Górna - Ząbkow.; Kościół Mariacki – Katowice; Św. Alberta - Sosnowiec; Najśw. Zbawiciela – Sosnowiec; Pielgrzymka mężczyzn – Piekary Śląskie; Par. św. Antoniego – Dąbrowa Górnicza i kilka innych.

Każda parafia jest inna ale w każdej byłyśmy przyjmowane z ogromną gościnnością. Księża zapraszali nas na obiad, kawę czy herbatę. W Zawoi u św. Klemensa przebywałyśmy z ojcem Józefem Trybałą misjonarzem z Afryki. Goszcząc w różnych parafiach doświadczamy tego, że Kościół jest żywy. W niedzielę ludzie całymi rodzinami idą na Mszę Św. W każdym z tych miejsc spotykamy ludzi zainteresowanych misjami i tym, co aktualnie dzieje się w Afryce, ale są też tacy którzy przechodzą obojętnie. Cieszymy się z możliwości poznawania rozkochanych w Bogu ludzi wrzucających ukradkiem różne ofiary nie chcąc nic w zamian. Jesteśmy bardzo wdzięczne za troskliwość księży i za ofiarność ludzi, z którymi przychodzi nam się spotkać.



Ewa Rychły i przyjaciółki misji

HISTORIA POWSTANIA KIERMASZU MISYJNEGO W CZERNEJ

W lipcu 1995 r. do parafii św. Maksymilina Marii Kolbe w Olkuszu przyjechały siostry Karmelitanek Dzieciątka Jezus z wystawą misyjną. Dzieci z parafialnej świetlicy w zupełnej ciszy słuchały opowieści o wojnie w Rwandzie i cierpieniu osieroconych rówieśników. Bardzo dobrze rozumiały czym jest lęk i poczucie osamotnienia, gdyż same w większości żyły w rodzinach patologicznych. Pierwszym odruchem dzieci była chęć pomocy. Po wielu naradach postanowiliśmy (dzieci i opiekunowie) przygotować jakieś przedmioty, sprzedać je w niedzielę misyjną, a pieniądze przeznaczyć dla biedniejszych od siebie w dalekiej Afryce. Prace trwały kilka miesięcy. Dorośli parafianie widząc zapał dzieci i słysząc ich opowieści o tym, jak trudno żyje się ludziom i misjonarzom w kraju, gdzie jest wojna, włączali się do przygotowań i przynosili różne przedmioty. Zapał był

ogromny, dzieci jakby zapominały o swoich domowych problemach i wciąż prosiły o nowe wiadomości z Rwandy i Burundi. Na spotkaniach czytaliśmy książkę o. Teofila Kapusty pt. *Misyjny trud*, później *Miłość* nigdy nie ustaje. Dorosli, którzy przychodzili pomagać też przysłuchiwali się z zaciekawieniem i czekali na każdy następny rozdział. Poszliśmy też do szkół, prosząc o przygotowanie plakatów, zbórkę zabawek, książek i opowiadaliśmy o misjach. Po pierwszym udanym kiermaszu misyjny zapal wzrósł jeszcze. Szkoły zapraszały misjonarzy, powstawały koła misyjne w szkołach, a cała ta działalność miała swoje zwieńczenie na następnych kiermaszach misyjnych w parafii. Podczas I Ogólnopolskiego Zjazdu Człcieli M.B. Szkaplerznej w 1999 r. młodzież i dzieci z Olkusza wraz z katechetkami (Anną Marzęcką, Krystyną Grabowską, Anną Środą), i członkami Świeckiego Karmelu (Teresą Gąszczak, Janiną Uziel, Alicją Kulą, Ryszardem Roszkowskim. Haliną Kawałą) przygotowali i przeprowadzili pierwszy w Czernej Kiermasz Misyjny. Od tamtego czasu rokrocznie w lipcu rozstawiał swoje namioty zastęp misyjnych zapaleńców. Prace przygotowawcze trwały cały rok. Na każdym spotkaniu czy to w świetlicy parafialnej, czy w szkolnym kole misyjnym była modlitwa w intencji misji, czytanie publikacji misyjnych, rozmowy i dyskusje na temat posługi misyjnej i obowiązku naszej pomocy. Dla wszystkich organizatorów dzieła kryjącego się pod hasłem Kiermasz Misyjny było jasne, że kiermasz jest środkiem, a nie celem. Środkiem do rozbudzania świadomości misyjnej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Podczas trwania kiermaszu każdy z uczestników (bez względu na wiek), musiał umieć wytłumaczyć czym są misje, co robią misjonarze, dlaczego każdy chrześcijanin jest odpowiedzialny za misje. Z biegiem czasu, młodzież dorastała, wyjeżdżała na studia, dzieci przechodziły do innych szkół i prace przygotowawcze oraz organizacyjne przejęli dorośli, szczególnie członkowie czerneńskiej Wspólnoty Świeckiego Karmelu i ich rodziny.

Opracowała Wanda Bigaj

CENTRUM KULTURY ŚW. TERESY Z AVILA W MAKEBUKO (GITEGA – BURUNDI)

Latem 2012 roku studenci z miejscowości Makebuko w Burundi, wspierani przez hiszpańską fundację Barceló z siedzibą w Palma de Mallorca, poprosili o możliwość powołania do życia czytelnicy. W Makebuko istnieją szkoły podstawowe, średnie i kolegia skupiające młodzież z całego okręgu. Wówczas wybrano na przemożną patronkę tego przedsięwzięcia św. Teresę z Avila, powszechnie znaną z jej zamiłowania do lektury książek. Taki był początek projektu „Centrum Kultury św. Teresy z Avila” w Makebuko. Św. Teresa zrobiła wszystko, co należało. Zadbala o dobroczyńców, dzięki którym powstał budynek z bibliote-

ką i czytelną. Centrum opiekują się karmelici bosy z Delegatury Prowincjalnej w Burundi i Rwandzie, a jego promotorem jest o. Antoni Zachariasz Igirukwayo, wykładowca na Teresianum w Rzymie. Chociaż wiele jeszcze pozostaje do zrobienia i różnorodnych wyzwań nie brakuje, niemniej centrum jest już otwarte i oddane pod opiekę św. Teresie od Jezusa. Poświęcenia dokonał arcybiskup Gitegi Simon Ntamwana 31 lipca 2015 w ramach jubileuszu 500-lecia urodzin św. Teresy. Z czytelnikami korzystają nie tylko liczni uczniowie i studenci, ale także dorośli, zwłaszcza nauczyciele i profesorowie.

Opracowanie: o. Fryderyk Jaworski OCD

OGŁOSZENIA I ZAPROSZENIA

2017 ROKU – 14-24 LIPCA - ZAPROSZENIE NA PRZYSZŁOROCZNY KIERMASZ MISYJNY W CZERNEJ

Coroczny kiermasz misyjny w Czernej był organizowany i prowadzony z wielkim poświęceniem przez P. Wandę Bigaj i przyjaciół do roku 2013, kiedy to jego organizację i przygotowanie przejęła Wspólnota Świeckiego Karmelu z Kęt Podlesia (Małgorzata Kolber, Halina Krywult, Maria Kramarz, Beata Matuszczyk, Maria Dusik, Maria Koziół oraz Anna Gajewska i Adam Pieńkowski). Kontynuowały dobre i piękne dzieło krzewienia idei misyjnej współpracy i pomocy w dziele ewangelizacji ludów Afryki, przez konkretne wsparcie finansowe misjonarzy. Od następnego 2014 r. pobyt w Czernej a także wyżywienie dla wszystkich uczestników kiermaszu pokrywało już Biuro Misyjne w Krakowie. W roku 2015 organizację kiermaszu podjęło na równi ze Wspólnotą Świeckiego Karmelu z Kęt Podlesia, Biuro Misyjne oraz Przyjaciele Misji (Ewa Rychły, Iza Ożdała,



Elżbieta Królewicz, Barbara Luterek, Jolanta Andrzejewska). Po kilkuletnim doświadczeniu współpracy, w sierpniu 2016 r. decyzją Delegata Prowincjała Świeckiego Zakonu oraz Sekretarza Misji, organizacją i prowadzeniem przyszłorocznego kiermaszu misyjnego (w roku 2017r.) zajmie się całkowicie Biuro Misyjne i Przyjaciele Misji.

Tak więc zapraszamy w przyszłym roku 2017, na kolejny WIELKI KIERMASZ MISYJNY w Czernej, który odbędzie się w dniach 14-24 lipca. Tym razem wszelkie złożone ofiary zostaną przeznaczone na pomoc i dożywienie dzieci ze szkoły prowadzonej w naszej parafii w Musongati oraz pomoc dla ubogich którymi opiekują się Karmelici bosy w Bujumbura.

Wszystkich którzy chcą i mogą pomóc nam w zgromadzeniu odpowiednich przedmiotów na kiermasz misyjny, zapraszamy z całego serca do współpracy.

Chętnie przyjmiemy – jako dar na misje: drobne rzeczy użytkowe, rękodzieło,



rzeźby z drzewa, wyroby ceramiczne, ozdoby, wyroby własne, książki (religijne, historyczne, naukowe, powieści), albumy, egzemplarze Pisma św., obrazy, pamiątki itp. Rzeczy wydobyte z domowych archiwów i bibliotek, w stanie dobrym i estetycznie wykonane, z radością przyjmiemy, jako wyraz pomocy naszym misjom karmelitańskim.

W sprawie odbioru w/w rzeczy prosimy o kontakt osobiście z Sekretarzem misji: tel. 600 967 636.

W imieniu Misjonarzy Karmelitów Bosych pracujących w Burundi i Rwandzie składamy serdeczne podziękowanie za wszelkie złożone dary materialne. Dzięki Waszej pomocy Misjonarze mogą owocnie głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie jedynym Zbawicielu i tworzyć zaplecze misyjne pośród ubogich Afryki. Bóg zapłać za wszelkie dary! Niech Dobry Bóg Wam błogosławi, niech obdarzy Was łaską i miłosierdziem! Szczęść Boże!

o. Jan Ewangelista – Sekretarz misji



INTENCJE MSZALNE DLA MISJONARZY

Cieszymy się, że wielu z Was pragnie by nasi misjonarze odprowadzali Wasze intencje mszalne. Prosimy jednak o wyrozumiałość, gdyż ze względu na warunki misyjne i specyfikę pracy duszpasterskiej w Afryce nie mogą to być Msze św. z podaniem terminu ich odprowadzenia tzw. terminowe. Misjonarze są Wam wdzięczni za pamięć, pomoc i zaufanie lecz tylko w rzadkich przypadkach możemy podać dzień, godzinę i miejsce odprowadzenia Mszy św. z wyprzedzeniem. Prosimy adresować listy z intencjami mszalnymi na adres Biura Misyjnego w Krakowie a dołączone do nich ofiary na konto Biura Misyjnego z zaznaczeniem: tytułem: ofiara na Msze św.

MISYJNE MSZE ŚWIĘTE ZWYKŁE I OKOLICZNOŚCIOWE

Msze św. zwykłe według podanych przez Was intencji oraz Msze św. okolicznościowe z okazji imienin, urodzin, jubileuszu (zwłaszcza misjonarza objętego patronatem misyjnym) – będą odprowadzone przez misjonarzy w Burundi i Rwandzie. Prosimy o czytelne (najlepiej drukowanymi literami) napisanie w jakiej intencji ma być odprowadzona Msza św. Osoby zmarłe prosimy zaznaczyć + (krzyżykiem). Prosimy dostosować wielkość ofiary do zwyczaju przyjętego w parafii zamieszkania oraz do swoich możliwości. Jeśli ktoś pragnie otrzymać pisemne potwierdzenie przyjęcia ofiary i wysłania podanych intencji do misjonarzy w Afryce, prosimy by podał adres do korespondencji: Imię i nazwisko, ul. i nr mieszkania, miejscowość, kod pocztowy i ewentualnie nr. telefonu lub e-mail.



	BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH ul. Rakowicka 18 31-510 Kraków
MSZA ŚWIĘTA ZWYKŁA/ OKOLICZNOŚCIOWA W INTENCJI: ZAŁĄCZAM OFIARĘ W WYSOKOŚCI:	
MSZY ŚW. GREGORIAŃSKA ZA ZMARŁYCH W INTENCJI: ZAŁĄCZAM OFIARĘ W WYSOKOŚCI:	
Miejscowość i data	Podpis



MISYJNE MSZE ŚW. GREGORIAŃSKIE.

Od początku VI w. istnieje w Kościele katolickim zwyczaj odprawiania Mszy św. gregoriańskich, których nazwa bierze początek od papieża Grzegorza Wielkiego. Msze św. gregoriańskie można ofiarować tylko za zmarłych, przez kolejnych 30 dni bez przerwy. Bardzo często jest to jedyne źródło utrzymania misjonarza oraz misyjnej parafii. Zainteresowanych zamawianiem Mszy św. gregoriańskich prosimy o wcześniejszy kontakt z Biurem misyjnym.



BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18
31-510 Kraków

Imię i nazwisko

.....

Ulica i nr domu/nr mieszkania

.....

Miejscowość

kod pocztowy:

.....

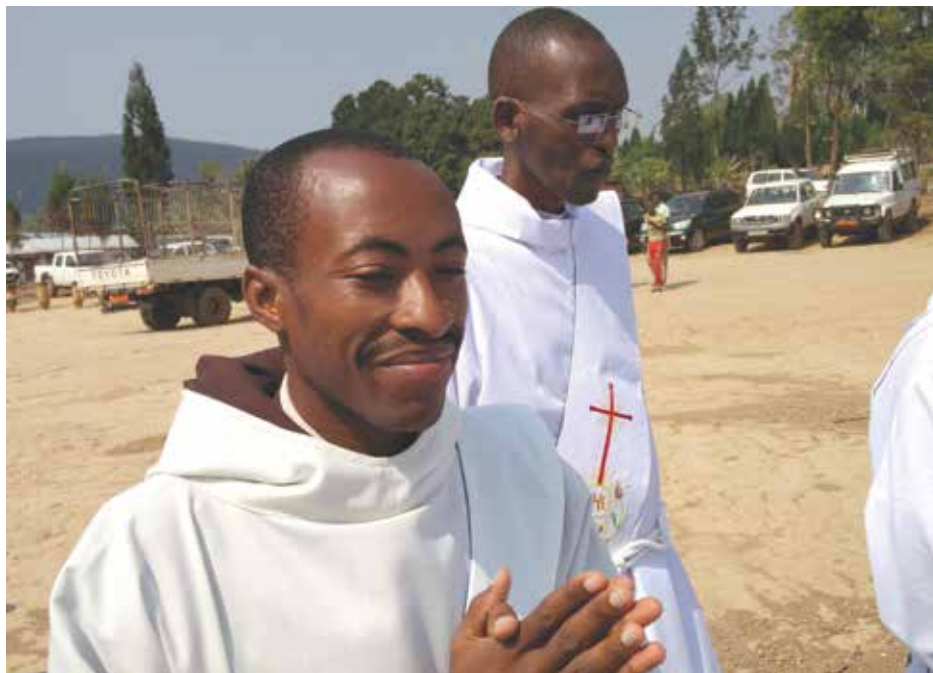
Pocztą

nr. telefonu:

.....

e-mail:

.....



BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18
31-510 Kraków

Imię i nazwisko

.....

Ulica i nr domu/nr mieszkania

.....

Miejscowość

kod pocztowy:

.....

Pocztą

nr. telefonu:

.....

e-mail:

.....

PATRONAT MISYJNY

Jezus Chrystus nakazał swoim uczniom: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię Bożą wszelkiemu stworzeniu” (por. Mk 16,15). To dzieło misyjne podejmują uczniowie Jezusa w każdym pokoleniu. W każdej epoce Jezus wybiera i posyła na głoszenie Ewangelii tych których chce! Ojcowie Karmelici Bosi z Prowincji krakowskiej kontynuują rozpoczętą przez Apostołów misję w samym sercu Afryki, w Burundi i Rwandzie już od 45 lat. Pracują we wspólnotach już uformowanych oraz idą tam gdzie Jezus jeszcze nie jest znany i kochany. W wielu wypadkach są tam pierwszymi zwiastunami Dobrej Nowiny. Bardzo często w samotności, wśród najbiedniejszych z biednych, ludzi o innej kulturze i religii, z dala od najbliższych i przyjaciół – trwają wiernie głosząc słowem i życiem Jezusa Chrystusa.

MISJONARZE dla Patronatu Misyjnego pracujący aktualnie w Burundii i Rwandzie

- o. Kamil Ratajczak
- o. Eliaz Trybała
- o. Józef Trybała
- o. Bartłomiej Kurzyniec
- br. Ryszard Żak
- o. Sylwester Potoczny
- o. Zbigniew Nobis
- o. Fryderyk Jaworski
- o. Maciej Jaworski
- o. Paweł Urbańczyk
- o. Paweł Porwit

WETERANI MISJI W POLSCE

- o. Sylwan Zieliński
- o. Marcin Sałaciak
- o. Paweł Bęben

MISJONARZE ZMARLI

- + o. Leonard Kowalówka
- + br. Marceli Ślusarczyk
- + o. Teofil Kapusta

DEKLARACJA PATRONATU MISYJNEGO

Zdając sobie sprawę z wielkich potrzeb dzieła misyjnego, pragnę dołączyć do grona osób które w szczególnie sposób chcą wspierać polskich misjonarzy karmelitów bosych w Burundi i Rwandzie. Postanawiam codziennie ofiarować w intencji wybranego przeze mnie misjonarza MODLITWĘ PATRONATU MISYJNEGO, często przyjmować Komunię św. w intencji jego oraz ludzi, do których został posłany a także gorąco prosić Boga o łaskę nowych i dobrych powołań misyjnych. W szczególny sposób zobowiązuję się do duchowej i materialnej pomocy misjonarzowi karmelicie bosemu:

☐

1. **Którego sobie wybrałem (am)**

.....

(podaj imię i nazwisko misjonarza)

☐

2. **Który zostanie mi przydzielony przez Biuro Misyjne**

Uwaga! Właściwe wypełnić lub zakreślić

45-LECIE MISJI KARMELITAŃSKICH W AFRYCE

Uroczysta Msza św. z okazji Jubileuszu 45-lecia misji karmelitańskich w Afryce, zostanie odprawiona w sanktuarium św. Józefa Ojców Karmelitów Bosych w Poznaniu o godz. 13.00, dn. 2.10.2016 r.

Msza św. będzie transmitowana przez TV Polonia.

Po mszy św. prezentacja książki ojca Jana Kantego (misjonarza z pierwszej grupy misyjnej) o dziejach naszych misji.

Zapraszamy wszystkich przyjaciół misji oraz tych którym sprawa misji leży na sercu.



Sanktuarium św. Józefa w Poznaniu



o. Jan Kanty



AFRYKAŃSKIE PRZEPISY KULINARNE O. BARTKA KURZYŃCA

1. Banan w cieście „umutsima”

Receptura o. Bartka z misji Gahun-ga pod wulkanami (Rwanda).

Deser na 4 osoby można przygotować z dwóch rodzajów bananów. Niezbyt dojrzałe i dojrzałe z przeceny.

Składniki:

- dwa duże banany
- świeże mleko od rwandyjskiej krowy (trochę więcej niż 25 ml), może być też zwyczajna krasula
- jajko
- mąka pszenna
- szczypta soli
- trochę cukru, gdyż smażone banany same w sobie są słodkie
- olej do pieczenia, może być margaryna lub mało (na maśle jeszcze lepiej) cukier puder i
- cukier waniliowy do posypania



Najpierw należy przygotować samo ciasto (trochę gęstsze niż na naleśniki) godzinę przed smażeniem. Następnie przed smażeniem niezbyt dojrzałe banany kroimy w kostkę i mieszamy z wcześniej przygotowanym ciastem. Banany zaś z przeceny kroimy w poprzek, dzielimy na dwa i razem z ciastem nabieramy łyżką kładąc na rozgrzaną patelnię, formując niekształtny placek. Pieczemy do momentu aż placki nabiorą lekko karmelowego koloru.

Podając do stołu posypujemy cukrem pudrem lub cukrem waniliowym. Najlepiej spożywać w cieniu bananowca tuż po sjeście w porze suchej z kawą džindża. Przepis na kawę i następny deser misyjny w kolejnym numerze.

o. Bartek

Kontakt z naszym misjonarzem i szczegółowe informacje
znajdziecie na stronach:

www.misje.karmel.pl
www.amahoro.pl

MODLITWA ŚW. JANA XXIII ZA MISJONARZY

Panie Jezu Chryste, spojrzij prosimy na swoich misjonarzy, kapłanów i braci, siostry i świeckich, którzy wszystko opuścili, aby dawać świadectwo Twemu słowu i Twojej miłości. Bądź obrońcą silnych, ochroną przed potknięciem słabych, ratunkiem przed upadkiem. Podnoś ich na duchu. Słowem i przykładem swoim oświecaj w przeciwnościach i niebezpieczeństwach. Niechaj im Panie towarzyszy sztandar Krzyża Twojego. W uciskach niech ich uczy ducha ofiary, w słabościach daje moc i pociechę, a we wszystkich trudnościach życia apostołskiego – światło i wytrwanie. Uwieńcz ich prace takimi owocami, jakich sami gorąco pragną, nie szukając korzyści, ani dóbr tej ziemi. Niechaj zbawiać dusze nieśmiertelne i niewierzących sprowadzą do Ciebie, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Spraw, żeby razem ze stale wzrastającą rzeszą wiernych wystawiali Ciebie, Panie, i składali Ci dzięki, który ich odkupiłeś i chcesz doprowadzić do zbawienia wiecznego. Amen.

MODLITWA ZA MISJONARZY

Maryjo Niepokalana, Panno Wierna, ty przez wiarę i miłość stałaś się najbliższą współpracownicą Chrystusa w dziele zbawienia świata. Otocz macierzyńską opieką wszystkich misjonarzy, głoszących Dobrą Nowinę o Jezusie w krajach misyjnych i wśród ludzi oderwanych od swych chrześcijańskich korzeni. Niech żadnemu z nich nie zabraknie wiary i miłości, nawet wtedy, gdy głoszona przez nich Ewangelia jest z trudem przyjmowana. Amen.



BIURO MISYJNE KARMELITÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18, 31-510 Kraków

tel/fax: (12) 294-45-54

kom: +48 600 836 826

Sekretarz d/s misji, kom: 600 967 636

e-mail: misje@karmel.pl

<http://misje.karmel.pl>

KONTO BANKOWE BIURA MISYJNEGO w BGŻ BNP PARIBAS:

Konto PLN: **28 1600 1013 1844 4951 0000 0008**

Konto EURO: **55 1600 1013 1844 4951 0000 0007**

Konto USD: **82 1600 1013 1844 4951 0000 0006**

Swift do kont walutowych: PPAB PL PK

Biuro Misyjne Karmelitów Bosych:

1. Wspomaga misjonarzy karmelitańskich w Burundi — Rwanda
2. Wspiera formacje rodzimych powołań
3. Współpracuje w realizacji dzieł apostołskich podejmowanych przez misjonarzy w Afryce i w Polsce (gdy przebywają na leczeniu lub odpoczynku);
4. Ofiaruje Mszę świętą w intencji wszystkich Misjonarzy, Przyjaciół i Dobroczyńców naszych Misji w każdą ostatnią sobotę miesiąca (o godz. 18.00, Kraków ul. Rakowicka 18 z wyjątkiem lipca i sierpnia), połączoną z kiermaszem misyjnym oraz spotkaniem Przyjaciół Misji
5. Organizuje Niedziele misyjne w parafii — na zaproszenie ks. Proboszcza
6. Prowadzi raz w roku (w maju) rekolekcje misyjne dla Przyjaciół Misji, Dobroczyńców i wszystkich pragnących ożywić w sobie duch misyjnego w Wadowicach (Dom Rekolekcyjny Karmelitów Bosych)
7. Udostępnia wystawę misyjną (20 plansz), film o misjach karmelitańskich w Afryce, foldery, zakładki i ulotki informacyjne
8. Wydaje trzy razy w roku List do Przyjaciół i Dobroczyńców naszych Misji — „Amahoro” — „Pokój”
9. Organizuje Spotkania z misjonarzem w szkołach, parafiach, wspólnotach
10. Współpracuje z Animatorami misyjnymi w parafiach i grupach apostołskich

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY WSZYSTKICH KTÓRYM
SPRAWA MISJI LEŻY NA SERCU!**

PRZEKAŻ SWOIM ZNAJOMYM I POWIEDZ IM O MISJACH!!!